

Warszawa, 12 maja 2016 r.

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgra Radosława Gila pt. „Służba oficerów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w ludowym Wojsku Polskim”. Promotor: prof. dr hab. Józef Smoliński.

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska powstała na seminarium prowadzonym przez prof. dr. hab. Józefa Smolińskiego w Instytucie Historii na Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Praca liczy 436 stron znormalizowanego tekstu. Przystępując do oceny pracy w pierwszym rzędzie należy podkreślić trafność wyboru tematu. Służba oficerów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w ludowym Wojsku Polskim to naukowy problem praktycznie nie podejmowany i nie występujący w naszej historiografii. Poza literaturą wspomnieniową i pamiętnikami oficerów PSZ, którzy po wojnie powrócili do kraju i podjęli służbę w wojsku państwa ludowego, trudno znaleźć zwarte opracowania na ten temat. Historycy naszych dziejów najnowszych i badacze PSZ nie dedykowali tej kwestii oddzielnych prac. Dotykano tej problematyki w pracach o stalinowskich represjach w Polsce lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku (tu szczególnie teksty prof. Jerzego Poksińskiego) czy chociażby w najnowszych opracowaniach poświęconych powojennym losom PSZ, tu warto wymienić dwa opracowania: prof. Mieczysława Nurka „Gorycz zwycięstwa. Los Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie po II wojnie światowej 1945-1949”. Gdańsk 2009 i dra Jerzego Radomskiego „Demobilizacja Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w latach 1945-1951. Kraków 2009. Bez wątplenia mgr Radosław Gil recenzowaną dysertacją zapoczątkował badania nad losami tych oficerów PSZ, którzy zdecydowali się po powrocie do ojczyzny na kontynuację zawodowej służby wojskowej w szeregach wojska ze wszech miar odmiennego od tego, w którym dotychczas funkcjonowali. Przez taki właśnie wybór tematu opiniowana praca może być sytuowana w kategorii prac nowatorskich, wypełniających lukę w naszej historiografii.

Oceniając metodologiczno-warsztatową stronę rozprawy warto podkreślić, że doktorant precyzyjnie i klarownie określił cel pracy, główny problem badawczy, postawił pięć pytań badawczych, określił metody badawcze – słowem prawidłowo, zgodnie z regułami obowiązującymi w naukach humanistycznych poprowadził postępowanie naukowe przy rozwiązywaniu ustalonego

problemu. Nie budzi zastrzeżeń recenzenta również stosowany warsztat naukowy, doktorant opanował umiejętność sporządzania przypisów, umiejętnie korzysta ze źródeł i literatury przedmiotu stosując naukowy krytycyzm. Mimo, że w tytule tego wyrażnie nie zaznaczono, w tekście dają się wyodrębnić cezury czasowe pracy: wyjściowa to rok 1945 i końcowa – 1956 r. Obie znajdują całkowite uzasadnienie w powojennej periodyzacji dziejów Polski i ludowego Wojska Polskiego. Przyjęcie i stosowanie się do tych ograniczeń czasowych uznaję za całkowicie uzasadnione. Pozytywnie również oceniam przyjęcie w pracy układu chronologiczno-problemowego. Taka konstrukcja rozprawy pozwoliła doktorantowi na całościowe ujęcie badanego problemu i przedstawienie go na polityczno-militarnym tle pierwszej dekady powojennej Polski.

Przechodząc do oceny heurystycznej podstawy pracy pragnę skonstatować, że doktorant przeprowadził gruntowną kwerendę w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie, Archiwum Instytucji Centralnych MON w Modlinie, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie oraz w Instytucie Pamięci Narodowej w Warszawie. Dokumentacja tam zgromadzona dała doktorantowi dobrą podstawę do odtworzenia losów ponad stu oficerów PSZ, głównie wyższych stopni, w powojennym wojsku. Biorąc pod uwagę ogólną liczbę ponad 5000 oficerów PSZ, którzy po zakończeniu II wojny światowej wrócili do kraju, powyższa setka udokumentowanych przez doktoranta życiorysów stanowi niewielki procent całości, jednak po pierwsze -tylko części dane było kontynuować służbę wojskową w kraju, a po drugie- braki w dokumentacji nie pozwoliły, na chwilę obecną, na powiększenie przebadanego zbioru. W dalszych poszukiwaniach sugeruję doktorantowi wykorzystanie zbioru relacji i wspomnień zgromadzonych w dawnym Środowisku Byłych Żołnierzy PSZ w Warszawie. Myślę, że tego typu źródła wtórne skonfrontowane z dokumentacją archiwalną pozwoliłyby uzyskać nowe efekty badawcze. W toku poszukiwań autor dotarł do opublikowanych wspomnień i pamiętników uczestników wydarzeń, które wzbogaciły bazę źródłową. Nie dostrzegłem natomiast w zamieszczonej „Bibliografii” i w tekście prasy wojskowej omawianego okresu, tak centralnej jak i okręgowej. W wykazie zamieszczonych opracowań zwraca również uwagę brak pozycji omawiających historię głównych uczelni wojskowych, w których pełnili służbę oficerowie PSZ. Upominam się szczególnie o prace dotyczące dziejów Akademii Sztabu Generalnego WP, Akademii Marynarki Wojennej, Wojskowej Akademii Medycznej. Uważam, że powyższe pozycje mogą poszerzyć stan badań nad tematem i warto do nich dotrzeć w dalszej pracy.

Odnosząc się do merytorycznej strony recenzowanej rozprawy na początku pragnę podkreślić, że doktorant w sześciu rozdziałach ujął badany problem w sposób kompleksowy przedstawiając polityczne, militarne, ideologiczne i społeczne uwarunkowania służby oficerów PSZ w ludowym WP. W rozdziale pierwszym, wprowadzającym dokonano charakterystyki korpusu oficerskiego

PSZ na Zachodzie po zakończeniu działań wojennych, przedstawiono następnie polityczne, prawne, wojskowe i organizacyjne następstwa cofnięcia uznania przez mocarstwa anglosaskie dla Rządu RP na emigracji oraz stopniowy proces rozwiązywania i demobilizacji jednostek polskich. Przedstawiając różne motywy, które legły u podstaw podejmowanych decyzji przez poszczególnych oficerów dotyczących ich dalszych losów doktorant koncentruje się głównie na kwestiach politycznych, ideowych, co jest w pełni zrozumiałe. Pomiął jednak czynnik bardzo prozaiczny, który w dużej mierze zadecydował i zaważył na podjęciu decyzji pozostać na obczyźnie czy wracać do kraju rządzonego przez komunistów i wtłoczonego w strefę wpływów Moskwy. Otóż znaczna część oficerów PSZ pochodziła z kresów wschodnich Rzeczypospolitej i po zmianie granic Polski powojennej nie miała dokąd wracać. Tego elementu w tym rozdziale zabrakło.

W rozdziale drugim przedstawione zostało stanowisko władz politycznych i wojskowych nowej Polski wobec służby oficerów o przedwojennym rodowodzie, którzy wstąpili do wojska w latach 1945-1956. Doktorant scharakteryzował politykę kadrową władz komunistycznych wobec obcych politycznie i ideowo oficerów PSZ oraz ukazał udział tej grupy oficerów w całym korpusie oficerskim powojennego wojska. Szczególny akcent położono tutaj na przedstawieniu założeń ideowych PPR i PZPR formułowanych wobec kadry oficerskiej wojska. Trochę zabrakło mi w tym miejscu głębszej analizy następującego problemu: na ile polityka kadrowa PPR w wojsku stanowiła własną, autorską koncepcję, a na ile była to wierna kopia modelu sowieckiego?

Rozdziały trzeci, czwarty i piąty stanowią w moim przekonaniu najbardziej wartościową i nowatorską część recenzowanej dysertacji. Przedstawiają one zbiorowy portret oficerów PSZ, którzy znaleźli się w służbie ludowego wojska po 1945 roku. W rozdziale trzecim pomieszczono charakterystyki i przebieg służby oficerów PSZ w wojskach lądowych oraz w Akademii Sztabu Generalnego WP i w innych uczelniach wojskowych i ośrodkach szkoleniowych, zaś w następnym - w Marynarce Wojennej, lotnictwie i instytucjach centralnych MON. Rozdział piąty w całości poświęcono służbie oficerów PSZ w LWP po 1956 roku na fali odwilży październikowej. Część z nich przywracano do służby po represjach stalinowskich, inni wstępowali do wojska po raz pierwszy, bo wcześniej nie było takiej możliwości z różnych powodów. Sylwetki osobowe oficerów, dane personalne, informacje dotyczące wykształcenia cywilnego i wojskowego, przebiegu służby przed wojną, doświadczenie wojenne oraz przebieg służby w LWP, kryteria awansu, przenoszenia na inne stanowiska służbowe aż do zwolnienia bądź usunięcia z wojska doktorant przedstawił w oparciu o dane archiwalne (teczki personalne oficerów). Dane te, w znakomitej większości, wprowadzone zostały do obiegu naukowego po raz pierwszy co wzmacnia naukowy walor dysertacji. Sylwetki niektórych oficerów, na przykład pełniących służbę w Akademii Sztabu Generalnego WP, można byłoby wzbogacić bądź uzupełnić o materiały znajdujące się w Bibliotece Naukowej Akademii Obrony Narodowej. Zachęcam do spenetrowania tego zbioru, tym bardziej

kiedy doktorant będzie przygotowywał wersję do publikacji, a na to recenzowana praca w moim głębokim przekonaniu zasługuje.

Losom oficerów PSZ po zakończeniu służby w LWP poświęcony został rozdział ostatni. Zwolnieni z wojska różnie sobie radzili. Niektórzy zmuszeni byli organizować sobie życie od podstaw, uwzględniając potrzeby najbliższych i otoczenia, w którym funkcjonowali. W rozdziale przedstawiono sposoby adaptowania się do nowej, cywilnej rzeczywistości. Jedni szukali możliwości zatrudnienia w różnych instytucjach życia społeczno-gospodarczego, inni podejmowali działalność społeczną, kultywując tradycje wojennego dziedzictwa PSZ. Wszyscy, na miarę swoich możliwości, starali się zapisać najlepszą kartę w otaczającej ich rzeczywistości.

W „Zakończeniu” doktorant podjął próbę dokonania bilansu, podsumowania wyników swoich naukowych eksploracji. Odniósł się do celu pracy nakreślonego we „Wstępie”, jak również do założeń badawczych i pytań tam sformułowanych. W sumie oceniam, że doktorant zrealizował nakreślony problem badawczy, odpowiedział na postawione pytania i w sposób kompetentny i wyczerpujący przedstawił uwarunkowania polityczno-militarne i społeczne oraz przebieg służby oficerów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w ludowym Wojsku Polskim po 1945 roku.

Uwagi szczegółowe:

s. 12- „Podstawową literaturą przedmiotu niniejszej rozprawy są materiały źródłowe przechowywane w archiwach krajowych i zagranicznych”. Literatura to jedno a źródła to co innego!
s.21, przypis 7- E. Kospath-Pawłowska. To Pan, Kospath-Pawłowski! Podobnie w „Bibliografii”,
s.22-”wbrew zrozumiałym nadziejom społecznym”?

-”żołnierze, którzy doświadczyli radzieckiego traktowania”? To „traktowanie” należy nazwać po imieniu. Nie używajmy eufemizmów!

s.31- ofiarność żołnierzy i oficerów we Włoszech (datki na pomoc dla rodaków lub miejscowych) w lirach. To niewiele mówi jeśli nie znamy żołdu naszych żołnierzy i oficerów w lirach. Warto to podać!

s.32-”Tragicznie zmarli pod Monte Cassino”? Żołnierz na polu walki ginie! I trzymajmy się tej terminologii!

s.34-”Oficerowie pełnili obowiązki dowódców”? Sformułowanie niezręczne. Oficer jest dowódcą!

s.44-45-niejasne sformułowanie dotyczące daty uznania TRJN przez rząd JKM.

s.59-”odpowiedzialność nad polskimi żołnierzami posiadali Brytyjczycy”? Inaczej!

s.74-do kwietnia 1946 r. przybyło do kraju w sumie 284000 żołnierzy? Błąd! Tyłu nie było w całych PSZ!

s.83-”statut oficerów Armii Czerwonej”? Chodzi zapewne o status!

s.108-w 1947 r. około 50% etatów w sztabach i szkolnictwie stanowili oficerowie II RP. Zgoda, ale

jaki procent stanowili oficerowie PSZ? Oficerowie PSZ to przecież mniejszy zbiór niż oficerowie II RP!

s.112- gen Paszkiewicz był „osobom”!

– przy podawaniu przydziałów w LWP dobrze byłoby podać ostatnie stanowisko zajmowane w PSZ.

s.113-walczyli „w czasie zwalczania band”? To termin z minionej epoki!

s.123-jeszcze w 1951 roku było 1565 oficerów z rodowodem II RP na 28416 oficerów w całym wojsku. Sprawdzić!

s.139-”kierowanie oddziałem piechoty WP”? W wojsku się dowodzi!

s.150-mjr Jakub Dolatowski, oficer PSZ do LWP wstąpił ochotniczo 12 lutego 1944 r. do 50 pp w Olsztynie??? Na pewno?

s.152-”kolejne opinie okresowe przygotowywano na pułkownika...” To rusycyzm, powszechny do dziś w wojsku. Opinię przygotowuje się o kimś!

s.158-passus dotyczący płk. S. Tatara, a gdzie proces?

s.174-gen. Andrzejów? Raczej: Andrejew!

s.187-Wyższa Szkoła Wojenna w Rembertowie w 1948 r? Nigdy takiej w Rembertowie nie było. Przed wojną WSWoj. Miała swą siedzibę w Warszawie przy ul. Koszykowej. Natomiast w Rembertowie po wojnie ulokowano Wyższą Szkołę Piechoty.

s.210- por. mar. J. Broniewicz we wrześniu 1939 r. dowodził 32 baterią grecką? To wymaga wyjaśnienia!

– por. mar. Jana Kosika mianowano „oficerem komisarza na ORP „Bałtyk”? Jak wyżej.

– Por. mar. N. Gołuński został „oficerem oddziałowym na ORP „Bałtyk”? To trzeba wyjaśnić.

s.211- ppor. mar. K. Stanisławski „pełnił obowiązki komisarza na ORP „Piorun”? Prośba o doprecyzowanie.

s.212- kmdr Adam Mohaczy?

Ponadto w pracy daje się zauważyć sporo błędów literowych, zdarzają się niedociągnięcia językowe, stylistyczne.

WNIOSEK KOŃCOWY.

Przedstawione wyżej uwagi krytyczne i dostrzeżone przez recenzenta usterki w niczym nie umniejszają bardzo pozytywnej oceny całości pracy. Uznaję, że rozprawa stanowi samodzielne rozwiązanie problemu naukowego, jest opracowaniem nowatorskim, oryginalnym, wypełniającym lukę w badaniach nad dziejami Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, a szczególnie nad powojennymi losami oficerów tej formacji, którzy powrócili do kraju i zdecydowali się na służbę w ludowym Wojsku Polskim. Uważam ponadto, że ze względu na wysokie walory dysertacji i jej pionierski charakter, pracę rekomenduję do wyróżnienia w Uczelni.

Głęboko przekonany, że rozprawa doktorska magistra Radosława Gila spełnia wymogi zapisane w ustawie o stopniach i tytułach naukowych stawiam wniosek o dopuszczenie doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Prof. dr hab. Tadeusz PANECKI.

